

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 352)
- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA**
(NR 184)
z dnia 27 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 352)

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 184)

27 maja 2015 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradujące pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (druk nr 3388).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Piotr Otawski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Andrzej Owoc** oraz **Andrzej Dziura** zastępcy Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, **Paweł Mickiewicz** dyrektor Departamentu Środowiska Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, **Robert Arabuski** przedstawiciel Polskiego Klubu Ekologicznego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogumiła Kram**, **Jolanta Misiak**, **Marcin Mykietyński** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie. W imieniu pana przewodniczącego Stanisława Zmijana i własnym otwieram wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Porządek państwo otrzymaliście; czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń.

Witam, w naszym wspólnym imieniu, panów ministrów – Zbigniewa Rynasiewicza i Piotra Otawskiego. Witam wszystkie towarzyszące im osoby i wszystkich gości, którzy przybyli na dzisiejsze spotkanie.

Przypominam, że w porządku obrad jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Jest to projekt poselski. Bardzo proszę pana posła przewodniczącego Arkadiusza Litwińskiego o przedstawienie projektu. Rozpoczynamy procedurę pierwszego czytania.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę o zamknięcie drzwi, bo jest nie tyle przeciąg, co hałas.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Szanowni państwo. Dziękuję za udzielenie głosu. Bardzo często słyszymy, że nie ma kwestii bardziej jednoczącej wokół siebie, niż budowa infrastruktury, zwłaszcza budowa dróg ekspresowych i autostrad czy w ogóle budowa dróg. Zależy nam wszystkim na tym, aby ten proces postępował bez zahamowań. Temu właśnie poświęcony jest projekt ustawy, który mam zaszczyt państwu przedłożyć, licząc na jego poparcie w dniu dzisiejszym i nie tylko.

Projekt ustawy, który przedkładam, przewiduje zmiany w ustawie z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam, panie przewodniczący. Bardzo państwa proszę o wyciszenie hałasu, bo pan przewodniczący ma problemy, żeby dotrzeć do wszystkich z informacjami. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

...a także w ustawie z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Projekt został przygotowany celem usprawnienia przygotowania inwestycji drogowych, zwłaszcza w kontekście przyszłej budżetowej, unijnej perspektywy, a faktycznie już obecnej i nadziei, które pokładamy w zakresie budowy dróg. Oprócz wyeliminowania zagrożenia terminowej realizacji zadań, proponowana nowelizacja przyczyni się do gospodarnego i racjonalnego wydatkowania środków publicznych, przede wszystkim przedłużając ważność decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a tym samym nie będzie powodować konieczności ponownego ich uzyskiwania. Z mojej wiedzy wynika, że w tej chwili zagrożenie istotnego spowolnienia i wydłużenia procesów inwestycyjnych dotyczy co najmniej kilkunastu odcinków budowy dróg ekspresowych.

Proponowane zmiany dotyczą wydłużenia terminu obowiązywania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Ich intencją jest także przyspieszenie procedur administracyjnych, związanych z przygotowaniem i prowadzeniem badań geologicznych i archeologicznych, w odniesieniu do inwestycji w zakresie dróg krajowych.

Reasumując; chodzi w tym projekcie o wydłużenie okresu wykorzystania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do złożenia wniosków o decyzję realizacyjną, to jest o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę i między innymi zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, tak zwanego ZRID. Chodzi też wprowadzenie możliwości dokonywania zmiany decyzji ZRID bez decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz wprowadzenia możliwości przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie zmiany decyzji ZRID.

To jest istota zmian; jest ich jedynie osiem i de facto są ściśle ze sobą powiązane w pewien pakiet. I to również pilność czy zasadność zmian powoduje, że ośmielam się państwa posłów i obie Komisje prosić o rozważenie tego, abyśmy w ciągu, podejrzewam, kilkudziesięciu minut, przeprowadzili prace nad projektem, bez powoływania podkomisji nadzwyczajnej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o stanowisko rządu do przedstawionego projektu. Który z panów ministrów? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, rząd popiera zaproponowane zmiany do ustaw, zarówno do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, jak i do ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Uważamy, że zmiany są zasadne i potrzebne. Zresztą w zakresie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, analogiczne propozycje znalazły się w szerszym projekcie rządowym, który jest związany z transpozycją nowej zmiany dyrektywy o oddziaływaniu na środowisko, jaki w tej chwili jest na etapie Komitetu Stałego Rady Ministrów. Analogiczne rozwiązania znalazły się w projekcie rządowym.

Jeśli chodzi o kwestie związane z ustawą o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, to dokładnie tego typu rozwiązania

znalazły się w proponowanych przez komisje kodyfikacjach prawa budowlanego i w pracach nad Kodeksem architektoniczno-budowlanym. Stąd uważamy, że zmiany są istotne i potrzebne. Dlatego stanowisko rządu jest pozytywne; popieramy zmiany.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Jak powiedziałem, rozpoczynamy procedurę pierwszego czytania. Bardzo proszę; pani poseł Anna Paluch zgłosiła się do wypowiedzi. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję. Mam następujące pytanie do wnioskodawcy. Oczywiście, że w pewnym zakresie ustawa dotyczy zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Jeżeli jednak sięgniemy do zmiany pierwszej dotyczącej artykułu 72 w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku, mamy tam odniesienie, czyli niestosowanie powtórnego wykonywania oceny oddziaływania na środowisko w odniesieniu do decyzji, o których mowa w ust. 1 pkt 1, 10, 14, 18 i 19.

Punkt 19 dotyczy zezwolenia na budowę obiektu jądrowego, pkt 18 dotyczy budowni przeciwpowodziowych, pkt 10 dotyczy decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowych, a pkt 1 dotyczy wszystkich tych kwestii, które pokazane są w prawie budowlanym. To znaczy dotyczy decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego, decyzji o wznowieniu robót budowlanych i decyzji o zmianie sposobu użytkowania. To jest bardzo szerokie spectrum działania tej decyzji.

Rozumiem, że jest to jak gdyby system prawny działający na zasadzie naczyń połączonych, który rozstrzyga i decyduje w wielu aktach prawnych o tych samych sprawach. Jednak, proszę państwa, jeżeli mamy do czynienia z sytuacją, że nie zmienia się charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego, czy jest to przesłanka, że tak powiem, do nie wykonywania decyzji? To są takie sprawy jak kubatura, powierzchnia zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczba kondygnacji.

Nie słyszałam od początku uzasadnienia projektu. Jednak mam pytanie; dlaczego słyszeliśmy o decyzjach ZRID, czyli o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowych, wydawanych na podstawie specustawy. Ale zakres spectrum działania tych przepisów będzie bardzo szerokie. Żeby daleko nie szukać; inwestycja pana Sobiesiaka w głębi lasu na granicy z Czechami też będzie podlegała tym ułatwieniom. Bo w momencie kiedy takie parametry, jak kubatura, powierzchnia zabudowy, wysokość, długość i liczba kondygnacji, będą stosowane bez żadnych ograniczeń, obawiam się, że będzie to nadużywane przez inwestorów mniejszych inwestycji. Jak państwo wnioskodawcy odpowiecie mi na tę wątpliwość?

Proszę państwa, jeżeli po siedmiu latach dokonuje się istotnej zmiany w ustawie o ocenach oddziaływania na środowisko i jeżeli w innych przepisach proponowanej zmiany wydłuża się z 6 do 10 lat terminy pomiędzy terminem ważności dokumentów środowiskowych, to widać, że jest to absolutna porażka, jeśli chodzi o przygotowanie dokumentów drogowych. Coś w tej materii trzeba zrobić.

Proszę państwa, w jaki sposób zostanie działanie ustawy ograniczone do tych spraw, o których mówił dzisiaj pan poseł, przedstawiciel wnioskodawców? Jak państwo zapewnicie, że przepisy nie będą nadużywane przy bardzo wielu inwestycjach? Na przykład ochronią przed stawianiem obiektów kubaturowych w środku terenu chronionego. Nie mówię o terenach uzdrowiskowych, bo w nich obowiązują specjalne strefy A, B i C, które ograniczają sposoby inwestycji. Jednak co będzie, kiedy w cennym krajobrazowo czy przyrodniczo terenie zgłaszamy wniosek na mały sklepik, a robi się z tego obiekt kubaturowy; to jest proste wykorzystanie proponowanych przepisów. Jak państwo zamierzacie przeciwdziałać nadużywaniu nowych przepisów?

Mam trochę obiektywności do tego, żeby tak działać z marszu, jednym skokiem, bez dokładnej analizy. Ja poświęciłam chwilę czasu i w dobrą godzinę przeczytałam proponowane przepisy, przeanalizowałam je. Myślę, że jednak byłoby celowe powołanie podkomisji i nawet krótko, ale pochylenie się nad tymi przepisami. To naprawdę są przepisy wymagające szczegółowego rozważenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozstrzygniemy tę sprawę po zakończeniu procedury pierwszego czytania. Proszę o inne pytania czy sugestie. Pan przewodniczący Józef Racki; bardzo proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Wydaje mi się, że jest to krok do przodu. W dotychczasowych przepisach, które są tożsame z tymi, które proponuje wnioskodawca, wydłuża się okres z czterech do sześciu lat. Można wtedy wystąpić z wnioskiem, bowiem decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach ma jeszcze moc, a to jest niezbędne. W tej chwili w infrastrukturze drogowej, w wielu przedsięwzięciach, kończy się akurat wcześniejszy okres cztery czy sześć lat. Dlatego przyjęcie przedłożonego projektu jest niezbędne.

Jeżeli chodzi o okres dziesięcioletni, to jest on już zapisany w jednej ustawie, w tak zwanej ustawie atomowej. Rzeczywiście, jest w niej zapisane obowiązywanie okresu dziesięcioletniego, podczas którego można wystąpić o decyzję lokalizacyjną po wcześniejszym wydaniu decyzji środowiskowej. Dlatego wnoszę do prezydium Komisji, żebyśmy przystąpili do procedowania nad projektem, oczywiście po zakończeniu pierwszego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. To był pan przewodniczący Józef Racki. Pan poseł Józef Lassota; bardzo proszę.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo jest istotne, aby proponowane zmiany rzeczywiście zostały wprowadzone. Ważne sprawy podniosła pani poseł Anna Paluch; jak zabezpieczyć się przed innym wykorzystywaniem zmian, które ewentualnie zostaną przyjęte, przy realizacji innych inwestycji, niekoniecznie związanych z celami publicznymi i strategicznymi. Odpowiedź na to pytanie jest ważna.

Równocześnie wszyscy, którzy jakoś tam zetknęli się ze sprawami budownictwa, chociażby z budową dróg, wiedzą, że wszystkie przeszkody formalne związane i z ważnością decyzji środowiskowych, i z wejściem do badań itd., właśnie blokują bardzo często rozstrzygnięcia ostateczne uzyskania zezwolenia na realizację inwestycji drogowych.

Dlatego też popieram wniosek, aby po zakończeniu pierwszego czytania przejść od razu do drugiego czytania i procedować nad projektem ustawy. Mamy bowiem tak naprawdę już niewiele czasu. Jeśli nie usuniemy przeszkód, znowu się okaże, że procedury burzą nam cały proces przygotowawczy i stanowią zagrożenie dla wykorzystania środków, które mamy na budowę dróg. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Bardzo proszę. Pan minister chciał zabrać głos? Pan przewodniczący? Tak; bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Otóż są dwie kwestie. Po pierwsze – procedury związane z uzyskiwaniem decyzji środowiskowych są długotrwałe i kosztowne. Podkreślam – kosztowne. W związku z tym wydłużenie czasu ich ważności po prostu jest bardzo zasadne i oczekiwane. Mówią nam o tym doświadczenia... Pani poseł, ja pani nie przerywałem.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, ale ja wydłużenia okresu ważności decyzji środowiskowych absolutnie nie kwestionowałam. Zapytałam o artykuł 72.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan minister i pan poseł-sprawozdawca odpowiedzą na wszystkie dylematy, natomiast teraz głos ma pan przewodniczący Stanisław Żmijan.

Posel Stanisław Żmijan (PO):

W związku z tym propozycje zmian są zasadne. Wynikają z naszych doświadczeń i z budżetu, który zrealizowaliśmy w latach 2007-2013, a jesteśmy z nie mniejszymi środkami na infrastrukturę w latach 2014-2020. Aby ułatwić cały proces realizacji inwestycji, proponowane zmiany są zasadne. Popieram wniosek, abyśmy przystąpili do rozpatrzenia projektu na tym posiedzeniu komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Teraz pan poseł sprawozdawca, a później oddam głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Posel Arkadiusz Litwiński (PO):

Pani poseł ma rację, że tempo... Nie widzę sprzeczności. Nie musimy poświęcać jakości na rzecz tempa, ale uważam, że biorąc pod uwagę charakter projektu, jego specyfikę i rozmiar, bez uszczerbku dla jakości możemy dzisiaj wyjaśnić sobie wszystko co jest wątpliwe.

Pani poseł zadała bardzo ważne pytanie. Powiem tak; projekt powstawał, bo inaczej być nie mogło, w kooperacji i też w uzgodnieniu i konsultacjach, z przedstawicielami obydwu resortów. Pan minister Piotr Otawski przed chwilą mówił o tym, że tego rodzaju zapisy i taki kierunek jest zawarowany już w innych projektach, które niestety z uwagi na swój charakter są przewidywane za kilka tygodni, a być może miesięcy lub w nowej kadencji. I z tego to wynika.

Gdyby pani poseł nie była usatysfakcjonowana... Zgadzam się z panią poseł, że nie powinniśmy dopuszczać, żeby wbrew naszym intencjom nowe przepisy były wykorzystywane. Jeśli za chwilę nie przekonają pani poseł wyjaśnienia pana ministra Otawskiego, a wspólną naszą intencją jest to, żeby udrożnić i jak gdyby zagwarantować rozsądną, intensywną budowę dróg, to byłbym gotowy ograniczyć czy bardzo precyzyjnie określić, że zmiany dotyczą tylko i wyłącznie budowy dróg. Ale myślę, że pan minister Otawski będzie za chwilę w stanie też panią poseł przekonać do tego, że nie ma takiego zagrożenia, o którym pani poseł mówiła. Każdego z nas tak samo interesuje, aby się przed takim zagrożeniem zabezpieczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana ministra o przekonanie pani posłankę i panów posłów. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Postaram się. Rozumiem, że głównym problemem jest artykuł 72 ustęp 2 i punkt 1a w tym ustępie. Zwróciłbym uwagę, że w tej chwili w ustawie mamy analogiczny zapis i mamy wskazanie, że dotyczy to tylko ustępu 1 punkt 1, czyli stricte pozwolenia na budowę. Dotykając problemu, o którym powiedziała pani poseł, taka sytuacja już istnieje. Nie ma tego typu zagrożeń ze względu na to, że proszę zwrócić uwagę co jest również niezmienniane, końcówka zapisu tego punktu mówi „które nie spowodują zmian uwarunkowań określonych w wydanej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach”.

Abstrahując od tego, że inwestycja pana Sobiesiaka polegała na wylesieniu, w przypadku wylesienia i tak mamy decyzję o warunkach zabudowy. Na etapie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach mamy też określoną wielkość wylesienia. W związku z tym, tak naprawdę, nie mogło być takiej sytuacji. W odniesieniu do pozwoleń na budowę, coś co nazywamy małą zmianą budowlaną, już w tej chwili funkcjonuje. Czyli my, tak naprawdę, stanu prawnego w ogóle nie zmieniamy. Ryzyka, o których mówiła pani poseł, jak na razie się nie ujawniły.

Meritum zmian polega na tym, że tego samego typu regulacje, jakie w tej chwili były odniesione tylko do pozwolenia na budowę, rozciągane są na inne typy pozwoleń, głównie wynikających ze specustaw, które na mocy specustaw zastępują pozwolenia na budowę. Czyli pkt 10, to jest zezwolenie na realizację inwestycji drogowej czyli ZRID, pkt 14 – to jest kwestia pozwoleń tak zwanego ZLOT, czyli decyzji dla lotnisk użytku publicznego,

pkt 18 – to jest zezwolenie przeciwpowodziowe, a pkt 19 – pozwolenie jądrowe, ale tylko w zakresie już samego pozwolenia na budowę obiektu jądrowego.

Mamy zatem sytuację, w której specustawy wprowadziły nam następne decyzje w stosunku do pozwolenia na budowę. Natomiast mechanizm przewidziany w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku dotyczył stricte tylko pozwolenia na budowę. W toku orzecznictwa sądowego próbowaliśmy przekonać sądy do takiego orzekania. Ponieważ w tych decyzjach i tak przedkładamy projekt budowlany, tak samo jak przy pozwoleniu na budowę, to żeby analogicznie stosować rozwiązania, które są stosowane przy pozwoleniu na budowę.

Ponieważ nie do końca przyjęło się to w orzecznictwie, tym sposobem rozwiewamy wątpliwość, to znaczy możliwość stosowania regulacji, która w tej chwili istnieje w odniesieniu do pozwolenia na budowę, do innych typów pozwoleń wynikających ze specustaw. Dlatego proszę jeszcze raz zwrócić uwagę na koniec zapisu artykułu 72. Chodzi o zmiany, „które nie spowodują zmian uwarunkowań określonych w wydanej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach”. Kluczowe rzeczy zawsze są wskazywane w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a więc te, które mogą wpływać na zakres oddziaływania na środowisko. Jeżeli zakresem oddziaływania na środowisko jest powierzchnia zabudowy, to ona też zawsze jest określana. Nie widzę tego typu ryzyka, o których wspomniała pani poseł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Prosiła o głos pani poseł Paluch. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, to nie jest tak, że nie zmieniamy zapisu w artykule 72, tylko dodajemy nowe punkty pod tytułem ZRID, lotniska, budowie przeciwpowodziowe i zezwolenia na obiekty jądrowe. Dodajemy nową kategorię, to znaczy dodajemy zapis „polegających na zmianie zatwierdzonego projektu budowlanego dotyczących w szczególności: charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego, kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji;”.

Moim zdaniem, proszę mi udowodnić, że się mylę i że moja ocena tego zapisu nie jest właściwa, można uzyskać środowiskowe dokumenty dla niewielkiego pawilonu, a potem wyrąbać tam dziesięciopiętrowy budynek. Można takie dokumenty uzyskać dla małego, drobnego obiektu, a potem, bez względu na zmianę kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji, można postawić zupełnie inną inwestycję. To jest zapis, który rodzi poważne wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zacytuję przepis, jak on w tej chwili brzmi. Pani poseł, proszę zwrócić uwagę: „charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego: kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji”. To jest w tej ustawie. Artykuł 72 ust. 2 pkt 1a lit. a) brzmi: „charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego: kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji”. I w pkt b) – „zapewnienia warunków niezbędnych do korzystania z tego obiektu przez osoby niepełnosprawne”.

To co w tej chwili robi proponowana zmiana, oprócz dodania... Proszę zwrócić uwagę, że w artykule 72 dodajemy tylko punkty 10, 14, 18 i 19. Tłumaczyłem już na czym to polega. To polega tylko na uwzględnieniu tych pozwoleń, które zastępują pozwolenia budowlane na gruncie specustaw. Faktycznie nową treścią jest pkt c) – „charakterystycznych parametrów drogi w zakresie niewymagającym zmiany granic pasa drogowego”. Te rzeczy nie mieściły się stricte w formule pozwolenia na budowę. To wynika tylko z tego.

Nie mamy takich zagrożeń, bo jak mówię, przepisy takie obowiązują od 2008 roku. Nie zmieniamy samego sedna przepisów, tylko rozszerzamy możliwość stosowania przepisu na inne kategorie pozwoleń na budowę niż to stricte wynika z prawa budowlanego, o te, które wynikają ze specustaw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, nie ma już innych uwag. Zamykam procedurę pierwszego czytania. Był wniosek o rozpatrzenie projektu ustawy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu będę uważał, że rozpoczynamy rozpatrzenie projektu. Sprzeciwu nie słyszę.

Bardzo proszę; czy do tytułu projektu ustawy są uwagi? Nie słyszę. Rozumiem, że w tym stanie rzeczy tytuł ustawy został przyjęty.

Rozpatrujemy artykuł 1, zmiana nr 1. Bardzo proszę; czy są uwagi? Biuro Legislacyjne; bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, już w dyskusji wynikły perturbacje co do zmiany artykułu 72. W naszej ocenie, wymagałoby to korekty od strony legislacyjnej. Proszę bowiem zwrócić uwagę, że faktycznie jak powiedział przed chwilą pan minister, istotą zmiany jest sprowadzenie do wyliczenia w pkt 1a w ust. 2 oraz dodanie w katalogu lit. c). A zatem w naszej ocenie, jeżeli oczywiście uzyskamy upoważnienie Wysokich Komisji, należałoby rozbić zmianę nie tyle na osobne zmiany, co na podzmiany w zakresie pkt 1.

Mianowicie w art. 72 lit. a), w ust. 2:

„1) w pkt 1a wprowadzenie do wyliczenia otrzymuje brzmienie:”.

Tutaj jest tylko część dotycząca wprowadzenia do wyliczenia odnosząca się do „decyzji, o których jest mowa w ust. 1 pkt 1” i dalej bez zmian.

Następnie tiret drugi dotyczyłby dodania na końcu kropki w lit. b) oraz dodania lit. c) w brzmieniu, jaki państwo macie, a więc „charakterystycznych parametrów drogi w zakresie niewymagającym zmiany granic pasa drogowego”. Wtedy byłaby jasna i czytelna dyspozycja ustawodawcy. Faktycznie bowiem jest pewne zamieszanie, że w zmianie znajduje się zarówno przepis w brzmieniu, który nie podlega zmianom oraz przepis w brzmieniu podlegający zmianom. Zatem w zmianie pierwszej wskazujemy na uwarunkowania natury legislacyjnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Tak, oczywiście; to jest tylko kwestia techniki legislacyjnej; nie wnoszę zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozumiem, że zmiana nr 1, z sugestią pana mecenasa, została przyjęta.

Zmiana nr 2; bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Proszę zwrócić uwagę, że w zmianie nr 1 oprócz lit. a), o której przed chwilą mówiliśmy, jest jeszcze lit. b); ona też wymaga pewnej chwili namysłu, korekty i zastanowienia. Proszę zwrócić uwagę, że w stosunku do dotychczasowych treści artykułu 72, dodawany jest nowy wątek związany ze zgłoszeniem, o którym jest mowa w ust. 1a. A w przepisie ust. 1a jest mowa o tym, że „wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje także przed dokonaniem zgłoszenia budowy lub wykonaniem robót budowlanych oraz zgłoszenia zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części na podstawie ustawy – Prawo budowlane”. A zatem to chyba w przypadku, o którym mówimy w nowym brzmieniu ust. 3, mamy do czynienia ze zgłoszeniami, bo tam są co najmniej dwie kategorie zgłoszeń. Wydaje nam się, że liczba mnoga byłaby bardziej uprawniona.

Proszę zwrócić uwagę, że konsekwencją zmiany w ust. 3, tak jak projektodawca wskazuje, jest również zmiana ust. 4. Tutaj jest pewien skrót myślowy, który należałoby wyjaśnić. W ust. 4 jest mowa o tym, że „Złożenie wniosku lub dokonanie zgłoszenia...” itd. Rozumiem, że chodzi o ten wniosek i to zgłoszenie, które są w ust. 3

A zatem żeby uniknąć tak zwanego odezwania kaskadowego, trzeba analogicznie jak w ust. 3, odesłać „do wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w ust. 1, oraz zgłoszeń, o których mowa w ust. 1”. W ten sposób ten przepis będzie miał jasną i precyzyjną normę o co w nim chodzi. Rozumiem, że ta treść ma istotny związek z kwestią merytoryczną, która jest przedmiotem rozpatrywania Wysokich Komisji. To wszystko z naszej strony. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę o stanowisko rządu do propozycji pana mecenasa.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Szanowne Komisje. Wydaje mi się, że to również są kwestie techniki legislacyjnej, które tak naprawdę nie wpływają na merytoryczny zakres proponowanych zmian. Przychylamy się do proponowanych zmian.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czyli rozumiem, że zmiana nr 1 z uwagami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne, została przyjęta.

Zmiana nr 2; czy są uwagi? Bardzo proszę, panie mecenasie, o uwagi do zmiany nr 2.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Mamy zmiany dotyczące... Nie będziemy ich sygnalizować, bo dotyczą one prawidłowego opisu nowelizacji. Jeżeli państwo nam udzielili generalnego upoważnienia, naprawdę nie będziemy zaprzętać uwagi Wysokich Komisji takimi technikami.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Zmianę nr 2 przyjęliśmy.

Zmiana nr 3; czy są uwagi? Bardzo proszę; pani mecenas.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Biuro Legislacyjne w zmianie nr 3 ma propozycję, a mianowicie w artykule 82a pojawia się sformułowanie „Lasy Państwowe”. Chodzi o sformułowanie „przeprowadzenie kompensacji przyrodniczej na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa, zarządzanych przez Lasy Państwowe”. Proponujemy, aby skrót stworzony de facto w ustawie o lasach rozwinąć i napisać pełną nazwę, czyli „Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe”. Chodzi o to, by nie powtarzać skrótów. Ponieważ Lasów Państwowych jeszcze nie ma w tej ustawie, więc możemy tak napisać.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy jest zgoda strony rządowej?

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Zmiana nr 3 z propozycją pani mecenas została przyjęta.

Zmiana nr 4; bardzo proszę. Są uwagi?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowni państwo. A propos uwagi do poprawki trzeciej. Koleżanka nie zdążyła dopowiedzieć, że po odesłaniu do ustawy z dnia 28 września 1991 roku o lasach, jak się wydaje, powinna być kropka. To też jest zmiana kosmetyczna, ale chcemy ją zasygnalizować. Po prostu dalej powinno być w nowej zmianie „Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach uprawnia do nieodpłatnego...”. Dalej jak w tekście. Według naszej oceny, w tym zdaniu zawarta jest osobna myśl.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan minister podziela zdanie pana mecenasa? Tak?

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Tak, nie wnosimy do tego żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Z uwagami przedstawionymi przez Biuro Legislacyjne przyjęliśmy zmianę nr 3.

Zmiana nr 4; są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy zmianę nr 4.

Zmiana nr 5. Bardzo proszę pana mecenasa.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To jest istotna uwaga, drodzy państwo, bo dotyczy dwóch rzeczy – kwestii generalnej i kwestii szczegółowej. Może zacznę od kwestii generalnej. Jeśli państwo otworzycie

ustawę znowelizowaną, tak zwaną ustawę-matkę, to zwrócić uwagę, że artykuł 155 jest to przepis przejściowy do tamtej ustawy. Proszę zwrócić uwagę, że tamta ustawa weszła w życie co do zasady 15 marca 2008 roku. Póki co nie komentujemy czy to jest zasadne czy nie. Nasza uwaga generalna jest taka, że powinno się unikać tego typu zmian w przepisach przejściowych, ale oczywiście, to nie jest absolut. Dość często parlament dokonuje takiej zmiany. Niemniej jednak w naszej ocenie to może być negatywne w stosunku do treści przepisu, który państwo macie przed sobą.

Dalsza część moich uwag będzie dotyczyła treści przepisu. Proszę zwrócić uwagę, że przepis odnosi się do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia wydanych na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Chodzi o decyzje w stosunku do decyzji, które stały się ostateczne. Z tej normy nie wynika, w jakim okresie czasowym ten przepis ma działać; czy przed wejściem w życie tamtej ustawy z 2008 roku, czy stosujemy to do decyzji sprzed 2008 roku. I wtedy założymy, można rozważać czy zmiana w artykule 155 jest zasadna czy nie, czy też dotyczy decyzji, które zostały wydane, ale przed dniem wejścia w życie ustawy, tej ustawy, którą dzisiaj państwo procedujecie, a więc założymy, że od dnia dzisiejszego do dnia wejścia w życie nowych przepisów.

Obojętnie od tego jak państwo ze strony rządowej zadeklarujecie jaka jest istota proponowanej regulacji, musi to wynikać z przepisu, żeby później nie było wątpliwości interpretacyjnych. Ponadto w naszej ocenie wydaje nam się, że przepis artykułu 155 trzeba troszkę doskonalej zapisać, żeby norma była bardziej jasna i adekwatna do tego, co państwo poślowie zamierzacie uzyskać w tym projekcie, żeby później nie było wątpliwości interpretacyjnych.

Może przedstawię postulowane przez nas brzmienie tego przepisu, na razie abstrahując od tego jak później zostanie on doprecyzowany po tym, jak pan minister skomentuje jeszcze nasze uwagi. Odczytam tekst, który jak nam się wydaje, powinien brzmieć:

„2. W przypadku decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia...”. I tutaj, drodzy państwo, bezwzględnie nie może być przecinka. I dalej „wydanych na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska”. Tu też bez przecinka. Dalej: „złożenie wniosku o zmianę decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1, w zakresie dróg publicznych, oraz w art. 72 ust. 1 pkt 10 i 12, wymagającej uzyskania zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, wydane na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska, stała się ostateczna”.

Trzeba precyzyjnie dopełnić przepis; cały czas mówimy o decyzji wydanej na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Teraz w zależności od koncepcji, którą państwo uznacie za słuszną po analizie ze strony rządowej, stoimy na stanowisku, że przepis ust. 2 w art. 155 nie powinien stanowić przepisu przejściowego do tamtej ustawy, czyli jako artykuł 155. Chyba lepiej byłoby go zastosować jako przepis przejściowy do ustawy nowelizującej. Natomiast istotne są względy merytoryczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana ministra Otawskiego.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysokie Komisje. Wydaje mi się jednakże, że właściwa jest propozycja zawarcia omawianego przepisu ust. 2 w art. 155 jako przepisu przejściowego do ustawy w oryginalnym brzmieniu. Proszę zwrócić uwagę jaki jest cel regulacji. Chodzi o przedłużenie, ale nie decyzji środowiskowych wydanych na podstawie ustawy z 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, tylko decyzji środowiskowych wydanych już na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Stąd przepis jest ustępem drugim do artykułu 155 w ustawie – Prawo ochrony środowiska, który właśnie dotyczył decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Proszę zwrócić uwagę -została nawet użyta inna nomenklatura. Na podstawie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie mówimy bowiem o decyzji o środowiskowych

uwarunkowaniach. Wcześniej, na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska, była to decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Stąd nomenklatura jest celowo dobrana tak, aby było jasne i precyzyjne, że mówimy o decyzjach wydanych na podstawie ustawy z 2001 roku – Prawo ochrony środowiska.

Tak się składa, że pomimo tego, że minęło już sporo lat od wejścia w życie ustawy w 2001 roku, były procesy odwoławcze i procesy w sądach itd., itd. Okazuje się, że niektóre z decyzji środowiskowych były wydawane jeszcze po 2008 roku w sensie okoliczności wydania decyzji na ich uchyleniu i przekazaniu do ponownego rozpatrzenia przez sądy.

Dlatego proponowany przepis dotyczy tych nielicznych decyzji, które pozostały jeszcze jako wydane na podstawie starego stanu prawnego, a które pozwalają inwestorom skorzystać z tych decyzji. Przy czym zgodnie z ideą, która zawarta jest w projekcie, wydłużamy czas obowiązywania decyzji środowiskowej jako takiej. W pewien sposób dokonujemy tego wydłużenia w stosunku do starych decyzji środowiskowych, ale tylko w takim zakresie, w jakim wymagają one zmiany. Czyli tak naprawdę, nie wchodzimy już do kwestii związanych z ponownym wydawaniem decyzji, tylko wydłużamy czas obowiązywania niektórych decyzji ze względu na zmianę stanu faktycznego. Przez ostatnich kilka lat nastąpiły bowiem jednak zmiany w stanie faktycznym i czasami w wyniku zmiany procedury decyzje wymagają dostosowania, korekt do zmian w środowisku zewnętrznym.

Stąd jest propozycja przedłużenia możliwości wykorzystania jeszcze starych decyzji. I stąd też zasadne wydaje się umiejscowienie tego przepisu w artykule 155, a więc w przepisach przejściowych do oryginalnej ustawy, a nie do ustawy nowelizującej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę pana mecenasa.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W tej chwili jest to już jasne, ale ani z uzasadnienia ani z treści przepisu to nie wynikało. My przyjęliśmy hipotetyczne założenie, że dokładnie chodzi o decyzje sprzed 15 listopada 2008 roku. Ale oczywiście, państwo już zdecydujecie. Pan minister jasno wyłożył, jaki jest ratio legis tej regulacji. Natomiast w ocenie Biura Legislacyjnego równie dobrze można omawiany przepis zapisać jako przepis do nowelizacji, jak i zrobić to w taki sposób jak wskazał pan minister. Ale w samym przepisie trzeba doprecyzować, że chodzi o decyzje podjęte przed wejściem w życie niniejszej ustawy, czyli tej ustawy, która weszła w życie 15 listopada 2008 roku. Albo też, jak państwo wskazywaliście, można napisać przepis z ustawy nowelizującej, czyli przed dniem wejścia w życie ustawy zmienianej w artykule pierwszym. Osiągamy dokładnie ten sam skutek, drodzy państwo.

Znamy ratio legis, znamy uzasadnienie, a jak to ma być w sposób szczegółowy wyłuszczone, to jest już kwestia zapisu. Na dobrą sprawę jest to tylko decyzja państwa posłów, oczywiście po analizie merytorycznej wypowiedzi pana ministra. W związku z tym decyzja należy do państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysokie Komisje, jeżeli według pana mecenasa jaśniejsze będzie, jeżeli będzie to przepis do ustawy nowelizującej, to nie widzę przeszkód. Trzeba tylko napisać, że tak jak zaproponował pan mecenas, dotyczy to ustawy zmienianej ustawą nowelizującą.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Wyglądałoby to w ten sposób: „W przypadku decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia wydanych na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, przed dniem wejścia w życie ustawy zmienianej w art. 1, złożenie wniosku o zmianę decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1 w zakresie dróg publicznych oraz w art. 72 ust. 1 pkt 10 i 12, wymagającej uzy-

skania zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach może nastąpić w terminie 8 lat od dnia, w którym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia stała się ostateczna”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mamy jedną wątpliwość; co w przypadku decyzji wydanych na podstawie przepisów przejściowych? Czy proponowana redakcja przepisu nie spowoduje, że znikną nam decyzje środowiskowe, które były wydane już po 15 listopada 2008 roku, ale wydane jeszcze...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Rozumiem. Obojętnie jaką zastosujemy zasadę czy zostanie dokonana zmiana przepisu przejściowego w tamtej ustawie, czy nastąpi dodanie przepisu w ustawie nowelizującej, wątpliwość zgłoszona przed chwilą przez pana ministra będzie zasadna. My niestety dopisujemy ten przepis w sytuacji, kiedy nie było wówczas normy intemporalnej czy była też ogólna norma intemporalna i były wydawane decyzje środowiskowe.

Proszę zwrócić uwagę na początek mojej wypowiedzi sprzed około piętnastu minut, kiedy wyraźnie się zapytałem czy chodzi o decyzje sprzed 15 listopada 2008 roku. Użytkaliśmy później informację, że tak, chodzi o decyzje sprzed 15 listopada 2008 roku. Tutaj natomiast, jak rozumiem, pojawia się wątek decyzji środowiskowych, które w wyniku wszczęcia procedury sprzed 15 listopada 2008 roku zostały wydane już po tej dacie.

Analizując na gorąco te kwestie możemy wskazać, że rozwiązanie proponowane w przedłożeniu poselskim, a także rozwiązanie proponowane przez Biuro Legislacyjne, nie do końca odpowiadają temu stanowi faktycznemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Jeżeli wrócimy do przedłożenia poselskiego, to mamy następujący zapis ustępu 2 w artykule 155: „W przypadku wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia wydanych na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, złożenie wniosku o zmianę decyzji...”. Nie mówimy, kiedy zostały one wydane. Dlatego w ten sposób zostało to zapisane, że nie mówimy, że decyzje środowiskowe zostały wydane. Tak długo jak zostały wydane na podstawie ustawy – Prawo o ochronie środowiska, tak proponowany przepis jest skuteczny. Stąd nie odnoszenie się do stanu prawnego na dzień 15 listopada 2008 roku, tylko wskazanie, że mówimy o decyzjach środowiskowych wydanych na podstawie ustawy – Prawo o ochronie środowiska z 2001 roku.

Tym sposobem przepis intemporalny z ustawy z 2008 roku będzie i tak konsumowany przez ten przepis intemporalny. Zgodnie z upoważnieniem ustawowym z 2008 roku można było wydawać decyzje środowiskowe jeszcze na podstawie ustawy z 2001 roku. To co zostało zapisane w przedłożeniu poselskim jest swoistym przepisem intemporalnym do przepisu intemporalnego. Wydaje mi się, że tak jak jest w przedłożeniu poselskim jest wystarczająco precyzyjne, żeby odtworzyć normę prawną jaką ustawodawca miał na myśli.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Ale panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Teraz widać zasadność braku konkretnego odniesienia, a jest to już dość istotna różnica merytoryczna. Oczywiście, przy takim założeniu pan minister ma rację, tylko wtedy interpretujący przepis ma swobodę uznania jego interpretacji. Proszę zwrócić uwagę,

że po siedmiu czy ośmiu latach po wejściu w życie ustawy z 2008 roku, ustawodawca wprowadza przepis przejściowy, który powinien zaistnieć siedem czy prawie osiem lat temu. Ale nie zaistniał, zaistnieje od momentu wejścia w życie nowelizowanej ustawy.

To co powiedział pan minister – wszystko będzie okej pod warunkiem, że organy i sądy interpretujące przepis artykułu 155, będą interpretowały go w sposób, jaki wskazał pan minister. Natomiast na koniec pozwolę sobie zgłosić zastrzeżenie, że nie do końca może tak być. Proszę bowiem zwrócić uwagę, że chociażby z naszej dzisiejszej dyskusji wynika, że interpretacja tego przepisu może być różnorodna. Dyskusja o tyle jest cenna, że później, drodzy państwo, organy interpretujące przepis artykułu 155 będą mogły wysłuchać wykładni intencji pana ministra. Natomiast w dalszym ciągu czy przyjmiecie państwo taką wersję czy inną, proszę zwrócić uwagę, że mimo wszystko wątpliwości pozostaną. Gdybyście państwo się zdecydowali, zgodnie z głosem pana ministra, na rozwiązanie w projekcie poselskim, to tylko prosimy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do korekty redakcyjnej, o której wcześniej wspominałem. Ale już bez dodawania kwestii wykraczających poza korektę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czyli jest propozycja udziału Biura Legislacyjnego w ostatecznej redakcji zmiany nr 5. Rozumiem, że zmiana nr 5 w przedstawionej wersji została przyjęta. Czy tak?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Z korektą.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Oczywiście z korektą. Artykuł 2; są uwagi?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Do tego artykułu mamy też korektę redakcyjną. Nie wiem czy państwo chcecie tego wysłuchać, bo to jest niuans?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeśli to tylko jest korekta, to chyba nie ma potrzeby; artykuł przyjęliśmy. Artykuł 3; są uwagi? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie wiem czy państwo pamiętacie dyskusję a propos zmiany nr 1 w artykule pierwszym. Przepisy przejściowe są powiązane z tamtą zmianą. Wiemy teraz więcej niż na początku procedowania przepisów, ale mimo wszystko należy się nad nimi pochylić. Proszę bowiem zwrócić uwagę, przepisy te zostały napisane w podobny sposób, jak dodawany ustęp drugi w artykule 155. Teraz też należy się nad nimi pochylić i ewentualnie uzyskać dodatkowe doprecyzowanie o co chodzi.

Ustęp 1; „W przypadku przedsięwzięć w zakresie dróg publicznych, dla których została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach...”. I teraz pytanie – czy chodzi o decyzję przed wejściem w życie ustawy nowelizującej? Jeśli tak, to chyba możemy to dopisać. I dalej – „wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach złożenie wniosku o wydanie decyzji, o której mowa w art. 72 ust. 1 pkt 10 i 12...”. Powinna chyba być liczba mnoga, a więc „decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 10 i 12”. I dalej – „ustawy zmienianej”.

Trzeba w tym miejscu doprecyzować, że chodzi o ustawę zmienianą w artykule pierwszym, bo chodzi dokładnie o artykuł pierwszy ustawy. A dalej wyrazy „powinno nastąpić” należy zastąpić wyrazem „następuje”, zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi publikowanymi na stronie Rządowego Centrum Legislacji.

Dalsza część ustępu pierwszego w artykule trzecim pozostawałaby bez zmian.

Proszę zwrócić jeszcze uwagę na ustęp drugi, gdzie jest to samo o czym mówiliśmy wcześniej. W tekście mówi się „Złożenie wniosku lub dokonanie zgłoszenia może nastąpić w terminie 10 lat od dnia...”. Chodzi o zgłoszenia z artykułu 72, więc trzeba wprowadzić odpowiednią korektę w postaci odesłania, bo innymi słowy przepis będzie nieczytelny. Trzeba więc odesłać do konkretnego artykułu i ustępu, a więc do ustępów 1 i 1a w artykule 52.

Dalej w tekście przepisu będą już tylko konsekwencje naszych zmian. W dalszym ciągu trzeba dodać, że chodzi o ustawę wymienioną w artykule pierwszym. To tyle. To jest korekta legislacyjna, ale dosyć istotna, dlatego pozwoliliśmy sobie zaprzętać uwagę Wysokich Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Odniesienie rządu do tej korekty jest pozytywne?

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Tak. Moim zdaniem, są to propozycje technicznie doprecyzowujące.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozumiem, że art. 3 z korektami przedstawionymi przez Biuro Legislacyjne, został przyjęty. Artykuł 4; bardzo proszę panią poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Mam pytanie; dlaczego jest proponowane takie nieprzychylnie krótkie vacatio legis? Czy aż tak się pali, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Powiem tak; takie jest proponowane vacatio legis, ponieważ chodzi o to żeby zmiany szybko weszły w życie. Natomiast czy to będzie siedem czy czternaście dni, to nie jest kwestią istotną. Ważne, żeby zmiany weszły w życie w miarę szybko, przede wszystkim ze względu na decyzje dotyczące jeszcze prawa ochrony środowiska. Jest kilka takich projektów, które są w takiej sytuacji. Stąd jest dla nich istotne, żeby zmiana była do wykorzystania w miarę prędko.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pana mecenasa bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Z uzasadnienia nie wynika jaki jest ratio legis siedmiu dni. Zasada wynikająca z artykułu czwartego ustawy o ogłoszeniu aktów normatywnych jest taka, że standardowo jest to czternaście dni. Jeśli ma być ich mniej, to musi to być co najmniej uzasadnione i to w sposób właściwy.

Generalnie należy przestrzegać prawideł tworzenia prawa. Jeśli nie ma jakiś specjalnych uwarunkowań, to czternaście dni jest właściwym terminem dla vacatio legis. Taka jest ocena Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana posła wnioskodawcę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

W imieniu wnioskodawców składam poprawkę – 14 dni.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy po poprawce zgłoszonej przez pana posła wnioskodawcę są uwagi do przyjęcia artykułu czwartego? Bardzo dziękuję.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Czy jeszcze można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W międzyczasie kątem oka zerknąłem na artykuł trzeci ustęp drugi. Przepraszam, że wracam do tego artykułu, ale czynię to w ramach korekty, żebyśmy mieli jednoznaczną dyspozycję. Czy ustęp drugi, to znaczy „Złożenie wniosku lub dokonanie zgłoszenia może nastąpić w terminie 10 lat od dnia, w którym...”. Czy nie powinno być określone, że chodzi o decyzje środowiskowe podjęte przed dniem wejścia w życie niniejszej

ustawy? Czy należy to doprecyzować, czy też nie? To jest podobna sytuacja jak w ustępie pierwszym. Boimy się pewnej niekonsekwencji, że tam poprawimy, a tutaj nie będziemy do końca przekonani czy poprawiać i nie poprawimy. I będą wątpliwości interpretacyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Poproszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Tak, to znaczy tak zrozumiałem wcześniejszą propozycję Biura Legislacyjnego, że powinno być podobnie jak w ustępie pierwszym. W ustępie drugim także powinno być wskazanie „przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Jeśli chodzi o złożenie wniosku lub dokonanie zgłoszenia, to powinny one dotyczyć artykułu 72 ust. 1 pkt 10 i 12, czyli powinno być analogicznie jak jest to zrobione w ustępie pierwszym artykułu trzeciego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy teraz jest jasne, panie mecenasie?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie do końca. Może byśmy odczytali treść tego przepisu, żeby nie było wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

„Złożenie wniosku, o którym mowa w art.72 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1 oraz zgłoszeń, o których mowa w art. 72 ust. 1a ustawy zmienionej w art. 1, może nastąpić w terminie 10 lat od dnia, w którym...”. I tutaj chcielibyśmy dodać wyrazy „przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. I dalej „decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach stała się ostateczna, o ile strona, która złożyła wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach...”. Dalej bez zmian.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Rozumiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czyli mamy już jasność, tak? Czy jest sprzeciw przyjęcia w całości projektu ustawy?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Tak, jest sprzeciw.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Panie przewodniczący, chciałem się tylko upewnić. Ponieważ ustęp drugi, żeby była jasność, jest kontynuacją ustępu pierwszego. To nie może dotyczyć wszystkich rodzajów postępowań, tylko tych, które są określone w ustępie pierwszym.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Musimy to wyjaśnić. Bo ja bym to zupełnie inaczej napisał i byłby problem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dobrze. Panie mecenasie...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Musimy być precyzyjni aż do bólu, żeby później nie było wątpliwości, że ustawodawca wypaczył sens norm.

„Złożenie wniosku...” . Chodzi o wniosek z ustępu pierwszego. I później – „lub dokonanie zgłoszenia...”. Proszę zwrócić uwagę, że zgłoszenia nie ma w ustępie pierwszym.

Poseł Anna Paluch (PiS):

No właśnie...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Chyba wiem z czego wynika ta sytuacja. Niektóre stare projekty drogowe mogą być realizowane jeszcze na podstawie pozwolenia na budowę. Stąd w odniesieniu do tych projektów, dla których nie ma konieczności uzyskania zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, zmiana może iść również w trybie zgłoszenia. Patrząc na to w tym momencie szczegółowo, należałoby wprowadzić zmianę jeszcze do ustępu pierwszego w artykule trzecim. Mówimy w nim o przedsięwzięciach w zakresie dróg publicznych. Tam powinno być napisane „o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1, 10 i 12 ustawy zmienianej”. Wtedy zgłoszenie ma sens, bo dotyczy tylko projektów drogowych, które idą jeszcze w trybie starego prawa budowlanego, kiedy nie było możliwości wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

To oznaczałoby konieczność wprowadzenia korekty nie tylko technicznej, ale poprawki merytorycznej do ustępu pierwszego. Wtedy zgłoszenie i decyzja koreluje z tym co jest w ustępie pierwszym. Tylko trzeba by mieć jasność, że chodzi o przedsięwzięcia, które są wymienione w ustępie pierwszym artykułu trzeciego. Wtedy zgłoszenie nam pasuje. Tak naprawdę, brzmienie ustępu pierwszego powinno być następujące: „W przypadku przedsięwzięć w zakresie dróg publicznych, dla których została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, złożenie wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1, 10 i 12 ustawy zmienianej, następuje w terminie 6 lat od dnia, w którym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach stała się ostateczna”.

Natomiast ustęp drugi powinien brzmieć: „Złożenie wniosku lub dokonanie zgłoszenia, o którym mowa w art. 72 ust. 1 ust. 1a w zakresie dróg publicznych, może nastąpić w terminie 10 lat od dnia, w którym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach stała się ostateczna, o ile strona, która złożyła wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, lub podmiot...”. I dalej powinno być już bez zmian.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Zgadzam się z tym, że to już jest nie tylko korekta, ale istotna zmiana merytoryczna. Jeżeli pan minister ma tekst przygotowany w formie pisemnej, to należałoby się spodziewać w tym zakresie poprawki. To jest już zbyt daleko idąca ingerencja, żeby pozwolić Biuru Legislacyjnemu na jej dokonanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę; pani poseł Anna Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, procedowanie nad tym projektem ustawy, niedopracowanym, nieprzygotowanym, nieprzeanalizowanym, odbywa się w trybie rozpaczliwym, chociaż takiego trybu regulamin Sejmu nie przewiduje. Widać, że i pan minister nie umiał się odnieść, ani jego zespół prawników, do uwag Biura Legislacyjnego. To po prostu tylko potwierdza, że mój wniosek złożony na początku dzisiejszych obrad o powołanie podkomisji był jak najbardziej zasadny. Ośmioletnie doświadczenie nas uczy, że wszystkie historie, które koalicja próbuje kolaniem przepychać, to jest coś takiego, co wywołuje oplakane skutki prawne przede wszystkim dla ogółu Polaków.

Przepraszam, ale jeżeli państwo po raz enty po prostu coś zagapicie i zrobicie złe przepisy prawne, to ileś tam setek inwestorów i urzędników będzie się po prostu męczyć z nieudolnie stanowionymi przepisami.

Sięgnę pamięcią do roku 2008, kiedy pan minister pracował w ekipie rządowej, która sporządziła projekt ustawy, którą dzisiaj zmieniamy, o ocenach oddziaływania na środowisko. Pamiętam ten pospieszny, po prostu chaotyczny tryb pracy. To jest coś, co nas po prostu prześladowa od lat ośmiu.

Byłoby więc dobrze, żeby rząd się po prostu zdecydował. Ja bym jednak wnioskowała o to, żeby odłożyć posiedzenie, żeby się rząd zdecydował czego od nas oczekuje. Bo to nie Bogu ducha winny pan poseł Litwiński odpowiada za projekt ustawy, tylko pan minister Otawski. Może więc jednak rząd skonkretyzuje, sporządzi właściwy projekt ustawy, skonsultuje go. Może prawnicy pana ministra skontaktują się i spotkają z prawnikami Biura Legislacyjnego Sejmu, ustalą jakieś brzmienie projektu i będzie można nad nim normalnie pracować i głosować. Na razie to mamy, przepraszam za wyrażenie, a nie chcę

użyć ostrych słów; ten projekt jest po prostu całkowicie nieprzygotowany, jeżeli takie wątpliwości są tak gorąco rozpatrywane na posiedzeniu komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan przewodniczący Stanisław Żmijan; bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysokie Komisje. Pani poseł; pani zbyt łatwo przybiera szaty Katona. To że nie uchwaliliście w latach 2005-2007 tejsze ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Minęło osiem lat...

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

...to skutkowało między innymi, że doprowadziliście do sytuacji w Dolinie Rospudy. Ile szkody, ile czasu, ile pieniędzy straciliście w tym czasie, o tym już teraz pani poseł nie pamięta. W związku z tym zgłaszam wniosek o przyjęcie sprawozdania w kształcie rozpatrywanym. Na dalszym etapie procedowania dokonamy po prostu zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Proszę o policzenie głosów. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu z poprawkami, z tym wszystkim co uznaliśmy, proszę o podniesienie ręki.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Z czym, panie przewodniczący? Bo chyba nie bardzo wiecie nad czym głosujecie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Były korekty...

Poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę nas poinformować nad czym głosujemy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę panią, głosujemy nad przyjęciem całości przedstawionego sprawozdania wraz z korektami przeprowadzonymi w trakcie jego debaty. Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto z państwa wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 13 posłów, 3 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Stwierdzam, że większością głosów sprawozdanie zostało przyjęte. Proponuję na posła -sprawozdawcę pana posła Arkadiusza Litwińskiego. Jest zgoda pana posła?

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Panie ministrze, czy potrzebne jest stanowisko MSZ?

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Nie, nie jest potrzebne, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Nie ma takiej potrzeby, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.